

Motto:

" Bohaterowie nie umierają. Żyją wiecznie w sercach i umysłach tych, którzy podążają ich śladem."

Emily Potter¹

HALINA SZWARC – zapomniana (?) bohaterka

Dedykacja

Dla Pani Joanny Kulig,
z podziękowaniem za
rolę Bohaterki odcinka

Stanisław Zawiślak

Seria: Profesorki Super-Babki

Odcinek nr: 10

Omawiana książka oraz film:

Halina Szwarc²: Wspomnienia z pracy w wywiadzie antyhitlerowskim ZWZ-AK, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2008, Wydanie II.

Film pt. „Doktor Halina” Spektakl telewizyjny, Rok produkcji: 2007, Premiera: 2008. 09. 01³

Słowa kluczowe: harcerka, AK, rozkaz na Volksdeutscha, Gestapo, UB w powojennej Polsce, profesor medycyny, UTW

Mamy dziesiąty odcinek serii. Bohaterka odcinka to HALINA SZWARC z domu Kłąb. Czy ktokolwiek z Czytelników wie kto to? Autor odcinka przyznaje się iż dopiero po rozpoczęciu serii dowiedział się o tej Postaci. Dane o omawianej książce podano – jak zwykle – powyżej. Książka ma 180 stron oraz wkładkę ze zdjęciami. Posłowie napisał syn Bohaterki – Andrzej, który namawiał mamę do napisania wspomnień. Zamieszczone zdjęcia to: dokumenty, zdjęcia rodzinne oraz siepaczy z Gestapo⁴. W powojennej socjalistycznej Polsce (w PRL) doświadczyła prześladowań, dlatego nie może dziwić to iż bardzo późno Jej wspomnienia ukazały się drukiem:

¹ <https://pl.wikiquote.org/wiki/Bohater>

² Halina Szwarc, ur. 5 maja 1923 w Łodzi, zm. 28 maja 2002 w Warszawie;

https://pl.wikipedia.org/wiki/Halina_Szwarc;

³ Reżyser: Marcin Wrona, Scenariusz: Grażyna Trela i Marcin Wrona, w roli Haliny Szwarc wystąpiła Joanna Kulig. <http://www.film Polski.pl/fp/index.php?film=525082>;

Nagrody

2009 Sopot (Festiwal Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej "Dwa Teatry") - Nagroda aktorska [Joanna Kulig](#)
2009 Nowy Jork (New York Festivals)-Srebrny Medal.

⁴ <https://plus.dzienniklodzki.pl/zbrodniarze-ktorzy-rzadzili-lodz-w-czarnych-dniach-okupacji/ar/12439282>;
http://www.rudapabianicka.com.pl/Podstrony/TEKSTY/Arthistoria/hisart_dod.html;

„[...] przez wszystkie lata PRL towarzyszyła mi świadomość, że trudno byłoby opublikować pamiętniki szczerze przedstawiające powojenne losy AK-owców.”

Każda biografia to: urodziła się, żyła, żyła i umarła. Czy na pewno? Omawiane biografie to dzieje życia wybitnych Pań. Każda jest inna – mają inne zawody, różne narodowości i kraje zamieszkania lub pracy... Tym razem życie Bohaterki jest pełne wydarzeń, działań, uczuć, miłości, czynów bohaterskich, tragedii. Trudno znaleźć słowa, aby zachęcić do przeczytania każdej książki, których recenzje zamieszczone są na NASZEJ stronie internetowej. Czasem mówi się, że Jej życie to gotowy scenariusz na film. W tym wypadku tak się stało – jest film pt.: Doktor Halina, w którym rolę Bohaterki grała Pani Joanna Kulig. Również i ten film nie jest szeroko omawiany w mediach. Polecam obejrzenie go w zasobach internetowych. Jak cudownie gra wspomniana Aktorka!!! Ostrzegam, pod koniec, film zawiera sceny okrutne, prawie, że nie da się oglądać.

A zatem – wróćmy do dziej życia Bohaterki – była jedynaczką, mieszkała w Łodzi. Rodzice się szanowali i kochali, jak pisze miała udane dzieciństwo. Babcia była z domu Vogel. Rodzice babci byli Niemcami. Autorka pisze, że w domu nigdy nie mówiono po niemiecku, i generalnie nie mówiła w tym języku w dzieciństwie, ale od początku II wojny światowej uczyła się go, a po wstąpieniu do AK bardzo intensywnie. Miała na początku wojny 16 lat. Była uczennicą prestiżowego w Łodzi prywatnego Gimnazjum Żeńskiego Humanistycznego Heleny Miklaszewskiej przy ul. G. Narutowicza 59a. Bardzo życzliwie wspomina swoich nauczycieli:

„[...] Oskar Eckert, profesor matematyki w naszym gimnazjum. Jego sylwetka po dziś dzień stoi mi bardzo żywo w pamięci. Był to człowiek nieprzeciętny, doskonały matematyk, wybitny pedagog. Swoje trafne obserwacje, dotyczące charakteru i zachowania uczennic, zabarwiał tonem żartobliwym”.

Ogromnym przeżyciem był czterotygodniowy obóz harcerski w lecie 1939 roku w Rumunii.

„Pragnę [...] zaznaczyć, że oprócz osobistych korzyści, jakie odniosłam z podróży za granicę – poznanie innych ludzi, obyczajów, spraw i stosunków społeczno-politycznych innego kraju – wyniosłam stamtąd jeszcze jedną trwałą zdobycz: umiłowanie własnej ziemi, swoich rodaków, których żaden kraj i żaden naród Polakowi nigdy nie zastąpi.”

Zatem może nie dziwić, że 16 letnia harcerka wstąpiła do Armii Krajowej (AK) trafiając do komórki wywiadu. Pisze, że dokładnie nie wie jak się to stało, zachęciły ją koleżanki z harcerstwa. Dostała zadanie zostać Volksdeutschem i wnikać w społeczność wrogów dla pozyskiwania informacji wywiadowczych. Jako nieletnia, nie mogła tego samo zrobić! Wciągnęła zatem matkę, która wiedziała dlaczego tak mają zrobić. Teraz mogła chodzić do szkoły, a niemiecki słaby. Opanowała go błyskawicznie – do tego stopnia, że podczas wizytacji okazała się najbardziej aktywną i poprawnie wypowiadającą się uczennicą!! Dyrektor ją pochwalił. Gdy w 1944 roku była aresztowana, dowiedziała się, że go przesłuchiowano, drążąc jak to możliwe, że nie rozpoznał oszustki?? Dla dalszego „uwiarygodnienia się” zapisała się – niby z własnej inicjatywy – do Bund Deutscher Maedel (BDM) organizacji dla dziewcząt – odpowiednika Hitlerjugend. Aby nie doświadczać wrogości znajomych przeniosła się Kalisza.

Nazwisko zmieniono na Klomb! Panna Klomb zdała maturę z odznaczeniem jako jedyna z klasy, mimo, że koleżanki i koledzy pochodzili z rodzin gdzie w domach mówiono po niemiecku!!!!

Odnaczenie było Ministra Rzeszy do Spraw Nauki, Wychowania i Wykształcenia (!!)

– musiała zatem pisać bezbłędnie nie robiąc błędów ani ortograficznych ani gramatycznych oraz mieć dobrą wymowę. Natychmiast rozpoczęła prace jako nauczycielka w szkole wiejskiej we wsi Bierdorf (Piwonice). Otrzymała pokój w pobliżu mieszkania SS-mana Sturmbahnfueraera. Wkrótce, wyremontowano pokój na poddaszu w szkole – co uwolniło Ją od sąsiedztwa z Niemcem.

Już wykonywała pierwsze zadania bojowe – czyli wysyłanie listów z ulotkami ośmieszającymi hitlerowców i siejących niepewność oraz wywołujących wrażenie, że czyni to silna frakcja wewnątrzniemiecka antyhitlerowska. Na jednej z akcji, w ostatniej chwili ukryła się przez tymże wojskowym, gdy go na szczęście zobaczyła, przy czym podała wcześniej zupełnie inny kierunek wyjazdu.

Każdy musi sam przeczytać interesujące wspomnienia i obejrzyć spektakl. Historie są niewiarygodne. Rozsyłanie listów w wielkiej liczbie i z różnych miejsc oznaczało, że wozila całą ich walizkę. Podobnie czynił Unabomber w USA – Ted Kaczynski – który jeździł po całym kraju (USA), aby nadawać paczki z bombami. Był nieuchwytny przez wiele lat, aż wydał go brat, który rozpoznał jego styl pisanie z kartek, które nieznanemu terrorysta rozsyłał do redakcji czasopism (po akcjach)... Niemcy kontrolowali Polaków (szczególnie w pociągach), ale wrywkowo także i Niemców czy właśnie Volksdeutsche. Jeździła do Austrii czy Rzeszy!! Berlin, Monachium i wiele innych. Raz o mało nie wpadła, cudem udało się Jej wywinąć z kontroli i wskoczyć do odjeżdżającego pociągu. Bardzo młody żołnierz machnął ręką, zlekceważył sprawę, nie wszczął alarmu.

Zamieszkała na dłużej we Wiedniu. Nie mając formalnych delegacji nie mogła meldować się i zatrzymywać się w hotelach lub wynajmować mieszkania. Oznaczało to, że mogła spać tylko siedząc w poczekalniach lub pociągach, ale to budziło podejrzenia.

We Wiedniu zapisała się na Uniwersytet Wiedeński, czyli zakończyła pracę nauczycielki. W dzisiejszych czasach kamer, podsłuchów w restauracjach, płacenia kartami – to wszystko niby nie jest możliwe, a terroryści niestety ciągle zaskakują policję całego świata.

Studiowała slawistykę, profesor wykrył, że czyta Konrada Wallenroda w bibliotece. Ciekawe, że nie zamknięto takich kierunków?! Być może uważano, że Ktoś musi rozpracowywać Polaków. Zrezygnowała z Wiednia.

Niewiarygodne – dostała zadanie fotografowania Hamburga!! Umiała wybrać osobę do kontaktu – dwaj Niemcy dali się nabrać emeryt oraz młody przewoźnik obsługujący łódź promową, według Niej wręcz lekko ograniczony. W czasie przerwy wypłynął z Nią na krótki rejs po kanałach w Hamburgu. Udała, że jemu robi zdjęcia. Sukces wyprawy był uznany przez Przełożonych – otrzymała medal. Czy dzisiaj byłby ktoś zdolny do takiego oddania swojego życia Polsce?

Kolejne zadanie - Berlin. Pracowała jako pomoc w szpitalu. Wynajęła mieszkanie u starych ludzi, przy czym gospodarz prawie nic nie słyszał!! Gdy już Gestapo było na Jej tropie, gospodyni Niemka (pytana uprzednio przez policję) zamiast donieść na Nią, ostrzegła, że Halina jest poszukiwana - co dało Jej kilka dodatkowych miesięcy na wolności i w końcu uratowało pewnie życie. Porażających wydarzeń jest o wiele, wiele więcej. Została zatrzymana w Berlinie za fałszywe kartki na chleb, kartki dostała od AK. Czyli oprócz kartek pielęgniarki miała dodatkowe, aby żyć przynajmniej najedzona. Wynika z tego, że i sami Niemcy cywile odczuwali braki. Zwolniono Ją z posterunku policji, bo okazało się, że sami Niemcy fałszowali te kartki w Berlinie akurat w tym okresie. Po raz wtóry nie chciała być przepytwana, wyjechała. Wcześniej jeszcze poprzez „koleżanki” ze szpitala została

polecona na zastępstwo do archiwum, gdzie miała dostęp do kodów jednostek wojskowych. Dane przekazywała do władz AK.

W końcu wsypa, aresztowanie i potworne znęcanie się Gestapowców. Ucieczka cudowna. Już siedziała na ciężarówce dla ewakuacji więzienia w styczniu 1945 roku. Okazało się, że ciężarówka została zarekwirowana przez niemieckie wojsko, a więźniarki mają iść piechotą jak w przypadku ewakuacji wielu innych więzień czy obozów. W nocy uciekła razem z koleżanką więźniarką.

W omawianym filmie sceny bicia są realistyczne. Myślę, że wręcz nie wszyscy mogą to oglądać.

No cóż, po wojnie nastąpiła Polska socjalistyczna. Autor chodził do SP im. Juliana Marchlewskiego. Imię zobowiązywało, chodziliśmy na wycieczki do koszar oraz do izb pamięci rozprawy z podziemiem antykomunistycznym – dwie instytucje: (a) dzisiejsze Muzeum Wojsk Lądowych, gdzie obecnie nie ma śladu po dawnych zdjęciach; (b) izba sukcesów regionalnej milicji obywatelskiej (ul. Chodkiewicza) – dziś już jej nie ma. Ilu bohaterów zostało wtedy zabitych. Żołnierze „pomyleni” nie wiedzieli, że zostali zdradzeni raz jeszcze.

Ona poddała się procedurze rejestracji i ujawnienia się (dokument z 10 X 1945) – na zdjęciu we wkładce. Mimo wszystko wzywano ją na przesłuchania. Zamiast godności, nagród i chwały – zapomnienie i przyczajenie!!! Dopiero po 1989 roku mogli spotykać w malejącym gronie współtowarzyszy broni.

Obroniła doktorat i habilitację. Miała dwoje dzieci. Była profesorem nauk medycznych. Pracowała między innymi na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Jednym z powodów nękania był udział w międzynarodowej konferencji medycznej w Szwecji – miała to być okazja do kontaktów z wrogami socjalizmu.

Osiągnęła kolejną specjalizację (oprócz medycyny sportowej) gerontologię.

Nie jest powszechnie znanym faktem, że była założycielką Uniwersytetu Trzeciego Wieku⁵. W ogólności Profesor Halina Szwarc była inicjatorką Ruchu UTW w Polsce!!! Ten założony przez nią w roku 1975 w Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego był pierwszym w Polsce.

<<Dlaczego>>

Zamiast zakończenia, można zadać sobie kilka pytań:

- dlaczego postać Haliny Szwarc nie jest propagowana w mediach?
- dlaczego omawiając ostatnio sukcesy Aktorki Pani Joanny Kulig nie wspomina się o tej roli?
- dlaczego wspomnienia Profesor Haliny Szwarc nie są lekturą szkolną?⁶
- dlaczego nie jest wspominana jako propagatorka UTW, które to instytucje powstają ostatnio jeden po drugim, ze względu na przedłużenie wieku życia Polaków oraz poprawę sytuacji materialnej, a także nowe postawy życiowe emerytów.

Może przeczytanie omawianej książki pomoże Każdemu Czytelnikowi na udzielenie sobie odpowiedzi na te wątpliwości – polecam to dzieło z całego serca!!!

⁵ <https://www.cmkp.edu.pl/serwis/utw/>; link do wspaniałego życiorysu Bohaterki napisanego przez Krystynę Bielowską.

⁶ Lekturą są natomiast Wspomnienia Hrabiny Karoliny Lanckorońskiej (fragmenty), czyżby było to już wystarczające?

ŚLADAMI HALINY SZWARC

We Wiedniu nasza Bohaterka przez kilka miesięcy w czasie II wojny światowej studiowała Sławistykę jako Volksdeutsch-ka o nazwisku Klomb

Uwaga: Zdjęcia Uniwersytetu Wiedeńskiego w pliku z Karoliną Lanckorońską

Dzisiejszy Wiedeń



Hofburg – siedziba Cesarzy Imperium Austro-Węgier



Sala koncertowa w parku gdzie odbywają się koncerty muzyki Straussów.



Pomnik Goetego



Pomnik Straussa



Muzeum Sztuki Współczesnej



Pomnik Cesarza Franza Josepha



Budynek Opery Wiedeńskiej



Jedna z bram wyjściowych z Pałacu Belvedere



Dolny Pałac Belvedere

BERLIN

Halina Szwarc pracowała jako personel pomocniczy w laboratorium szpitalnym



Pergamon Muzeum w Berlinie



Widok na wyspę muzeów w Berlinie



Muzeum Techniki w Berlinie

Takim samolotem Bohaterka poleciała z Berlina do Wiednia !!! Miała mocne nerwy.



"Most Glienicke" – można przejść z Berlina do Poczdamu – czy Bohaterka miała czas, aby wędrować po Berlinie i okolicach??

Monachium



Wejście na Stare Miasto



Wnętrze kościoła w Monachium



Sklepienie Katedry w Monachium



Ołtarz Katedry



Centralny moduł Pałacu Nymphenburg koło Monachium



Widok Pałacu Nymphenburg koło Monachium



Widok na park w kierunku miasta – czy nasza Bohaterka miała czas oraz możliwość, aby pojechać do tego Pałacu i parku?

Koło powozu królów Bawarskich



Zdjęcia: autor odcinaka – Stan Zawiślak